



Kurier Szczeciński

Nr 150 (10 429)

Rok założenia 1945

Cena 1 zł

ŚRODA,
5 LIPCA
1978 ROKU
WYD. AB

Mimo kolejnych rozejmów

Wybuchowa sytuacja w Bejrucie

BEJRUT PAP. W Bejrucie utrzymuje się wybuchowa sytuacja. We wtorek wieczorem korespondenci agencji prasowych donosili, że mimo porozumień o zaprzestaniu ognia między siłami prawicy libańskiej a wojskami arabskiego korpusu bezpieczeństwa, w różnych punktach miasta słychać było wybuchy ciężkich pocisków artylerijskich i strzały z innych rodzajów broni.

Nowy kryzys w Libanie spowodowały ugrupowania prawicy libańskiej, a zwłaszcza Falangi i Partii Narodowo-Libe-

ralnej, korzystając z poparcia, w którego interesie leży stanie niepokoju i zamętu w Libanie. Korespondent Reutera, który przebywa w dzielnicy Bejrutu zamieszkałej przez ludność chrześcijańską pisze o wznoszeniu barykad, umacnianiu stanowisk bojówek chrześcijańskich i wzmoczeniu zbrojnych patroli na ulicach.

Camille Szamun, przywódca Partii Narodowo-Liberalnej, obarczając odpowiedzialnością za wybuch ostatnich walk międzyarabski korpus bezpieczeństwa wezwał do wycofania się z Libanu 30 tysięcy żołnierzy tego korpusu, składającego się głównie z oddziałów syryjskich.

Zapowiedź spotkania Carter – Sadat

KAIR PAP. Źródła egipskie poinformowały, że prezydent Anwar Sadat uda się w przyszłym tygodniu do RFN i Austrii, aby spotkać się z prezydentem Jimmy Carterem i przeprowadzić z nim rozmowy na temat znajdujących się w impasie bliskowschodnich negocjacji pokojowych. Miejsce spotkania nie jest jeszcze ustalone, ale — według informacji amerykańskiej ambasady w Kairze — prezydent USA jest oczekiwany w przyszłym tygodniu w Bonn, gdzie weźmie udział w gospodarczym szczycie krajów zachodnich.

Konsul Chile — uwolniony

NOWY JORK PAP. We wtorek, po 24 godzinach okupowania konsula chilijskiego w stolicy Puerto Rico — San Juan, do wolności uciekła grupa nacjonalistów puertorykańskich oddała się w ręce policji. Dwóch zakładników (a nie czterech, jak informowano wcześniej), zostało uwolnionych. Jednym z zakładników był konsul generalny Chile, Ramon Gonzalez Ruiz.

James Bond szuka dziewczyn

PO raz pierwszy filmowy „super-spieg” James Bond (którego postać odgrywa Roger Moore) będzie gościł we Francji. Kolejny film z tej serii pt. „Moóraker” powstanie częściowo w wytwórni filmowej Boulogne pod Paryżem oraz w Coté-d’Azur.

Wiadomość wywołała spore poruszenie w żeńskim świecie aktorskim Francji. Wiadomo, że w filmie wystąpi wiele aktorek francuskich, nie dokonano jednak jeszcze ich wyboru.

Kosmiczne „walizki” już spakowane...

KLIMUK i HERMASZEWSKI powrócą dziś na Ziemię

Wicedyrektor NASA o locie Polaka

PIOTR KLIMUK i MIROSLAW HERMASZEWSKI zapakowali już swoje kosmiczne „walizki”. W dniu wczorajszym przenieśli na pokład statku „Sojuz-30” ponad 70 kg materiałów — rezultaty technologicznych, medycznych i biologicznych eksperymentów, filmy, dokumentacje i pamiątki przywiezione na orbitalną stację „Salut-6”. Na jej pokładzie pozostaje jedynie „Miszka” — niedźwiadek, symbol moskiewskiej Olimpiady. O pozostawienie tej pamiątki prosili Władimir Kowalенок i Aleksander Iwanzenkow.

PRZEDOSTATNI dzień pobytu w Kosmosie radziecko-polskiej załogi zaczął się o godzinie 8 od śniadania. W jednym z pierwszych meldunków poinformowano o zakończeniu eksperymentu „Syrena-2”.

Kulminacyjnym momentem dnia wczorajszego było włączenie na 5 sekund silników hamowania „Sojuz-30”. Próbe prze-

prowadzono idealnie zgodnie z planem. Włączono je o 15.45 a Ziemia wystawiła „Kaukazom” najwyższą notę. O godzinie 17.15 rozpoczął się seans telewizyjnej łączności. Międzynarodowa załoga potwierdziła wykonanie za planowanych eksperymentów.

Z TONU rozmów widać było jednak wyraźnie, że dzisiejsze rozstanie jest dla wszystkich smutnym momentem. Zauważono, że wszyscy kosmonauci noszą podarowane im odznaki pilota wojskowego I klasy. Władimir Kowalенок w swobodnej chwili telewizyjnej łączności, żartobliwie stwierdził, że czują się pilotami Ludowego Wojska Polskiego.

DZIEŃ wczorajszy zakończyli kosmonauci stosunkowo wcześnie, o godzinie 22. Mirosław Hermaszewski po raz ostatni zajął swe nocne miejsce pod sufitem

„Saluta-6”. W dniu dzisiejszym pobudka nastąpiła o godz. 6 rano.

JAK wynika z wypowiedzi udzielonej waszyngtońskiemu korespondentowi PAP, Stanisławowi Głabińskiemu przez zastępcę dyrektora NASA d/s współpracy międzynarodowej, Stephena E. Doyle’a, w Stanach Zjednoczonych lot kosmiczny i program badań z udziałem polskiego kosmonauty obserwuje się z dużym zainteresowaniem. Udział Polaka w programie badań Kosmosu i w lotach załogowych widziany jest jako dowód rozwoju i postępów nauki polskiej.

NASA była przed kilkoma miesiącami poinformowana przez Związek Radziecki o tym, że przygotowywane są loty kosmiczne z udziałem kosmonautów z krajów socjalistycznych. Oczekuje się, że szczegółowe informacje z przebiegu lotu i doświadczenie tego przedsięwzięcia zostaną przekazane innym krajom w przyszłym roku, w czasie dorocznego sesji Międzynarodowego Komitetu d/s Badań Kosmosu. Sesja ta odbędzie się w lecie 1979 r. w Delhi.



KOSTIUM dla amateerek sportu pływackiego.

(CAF—Nordfoto)

Problem kontroli urodzeń

953 miliony Chińczyków?

PODZAS zakończonej „niedawno” — jak podał agencja SINHUA

— sesji rządowej grupy ds. planowania rodziny, wicepremier CHRL Li Sien-nien oświadczył, że celem, jaki stawiają sobie władze, jest zmniejszenie rocznego przyrostu demograficznego w Chinach do poziomu 1 proc.

Pekiński korespondent DPA przypomina, że w Chinach nie publikowano dotąd dokładnych liczb bez względu na dolegających rocznego przyrostu demograficznego. Organ teoretyczno-ideologiczny KC KPCh, HUNGCI, stwierdził jednak w numerze czerwcowym, że liczba ludności „nadal wzrasta zbyt szybko”. Miesięcznik podkreślił, że cel, jaki stawiają sobie Chiny, to znaczy przekształcenie kraju do roku 2000 w nowoczesne państwo, może zostać osiągnięty tylko wtedy, gdy przyrost demograficzny zostanie ograniczony i objęty kontrolą.

Ogólna liczba ludności CHRL wynosi obecnie — według oficjalnych danych — 900 milionów osób. Nie jest ona jednak rezultatem żadnego spisu powszechnego, lecz jedynie wynikiem szacunkowych ocen, sporządzonych na podstawie danych z 33 wielkich jednostek administracyjnych (prowincji, miast wydzielonych i okręgów autonomicznych) zebranych w roku 1976 przy okazji uroczystości żałobnych po zgonie Mao Tse-tunga. Wówczas Chiny miały liczyć 850 milio-nów ludności. Źródła amerykańskie — stwierdza DPA — oceniają jednak, że w CHRL mogą obecnie mieszkać aż 953 miliony osób.

Proces przemytników

kokainy

„Podwodny łącznik”

NOWY JORK PAP. Przed sądem w Nowym Jorku od 5 tygodni toczy się proces 13 przemytników narkotyków, którzy przez całe lata zaopatrywali „czarny rynek” w Stanach Zjednoczonych w kokainę z Kolumbii. Oskarżyciel dowodzi, że przemytnicy wykorzystywali port w Brooklynie jako punkt przelotowy: zatrudniano tam całą ekipę nurków, którzy schodzili pod wodę ze starych, opuszczonych nabrzeży portowych i pływali pod kadłubami statków stojących w porcie. Tam wspólnie przemytników podawali im wodoszczelne pojemniki z narkotykami.

Ten przestępczy proceder trwał od 1972 r. i był tak zyskowny, że rywalizujące gangi starały się oparować „podwodnego łącznika”, kilku nurków znaleziono w porcie z podzielnym gardłem. Chodziło o zyski rzędu milionów dolarów. Ostatecznie przemytników udało się ująć dzięki ryzykownej akcji agentów specjalnego oddziału do walki z narkotykami, którzy „ku powoli” kokainę od gangu.

Szczecinianie na Festiwalu



CUBA 78

JUŻ niebawem na Kubie rozpocznie się spotkanie postępowej młodzieży — XI Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów. Nasz kraj reprezentowany tam będzie przez liczną delegację. Najlepsi młodzi robotnicy, uczniowie, żołnierze i studenci — członkowie młodzieżowych organizacji reprezentują osiągnięcia naszego kraju — Polski Ludowej.

W grupie delegatów nie zabraknie także szczecinian. Reprezentacją ruchu młodzieżowego Pomorza Zachodniego wybrana spośród najlepszych aktywistów ZSMP, ZHP i SZSP liczy 7 osób. Kierownictwo nad tym zespołem sprawuje Ta-

deusz Mazur — pracownik Stocznii Szczecińskiej „Warskiego”, aktualnie pełniący funkcję przewodniczącego Zarządu Zakładowego ZSMP.

— WYJAZD naszej młodzieży na hawański Festiwal został poprzedzony szeregiem poczyną przygotowań. Wszyscy członkowie polskiego ruchu młodzieżowego za deklaruowali swój akces do prac społecznych mających na celu wypracowanie odpowiednich środków na stworzenie funduszu festiwalowego. Zdawali sobie bowiem sprawę, iż przyjęcie przez młodą Republikę Kubańską tak licznej rzeszy gości wiąże się z niemałymi nakładami finansowymi. Podczas odbywających się w całym kraju czynów młodzieżowych prze-

(Dokończenie na str. 2)

DZIS

W NUMERZE:

◆ Techniczna koncepcja zabudowy Wisty ◆ Polskie miejsce w świecie ◆ Andrychowska wspólnota celów

Egz. Obow. Reg. 20 / 78

Na marginesie wizyt wiceprezydenta USA w Izraelu i Egipcie

Amerykanie planują utworzenie „bliskowschodniego NATO“

KORESPONDENT PAP, Stanisław Głabiński pisze: Wiceprezydent Stanów Zjednoczonych Walter Mondale zakończył wizytę w Izraelu i w Egipcie i 4 lipca powrócił do Waszyngtonu, skąd tego samego dnia udał się do Camp David na rozmowy z przebywającym tam na kilkudniowym urlopie prezydentem Jimmy Carterem.

Temat: rolnictwo

Plenum KC KPZR

WE WTOREK Plenum KC KPZR kontynuowało dyskusję nad referatem sekretarza generalnego Leonida Breżniewa „O dalszym rozwoju rolnictwa ZSRR i jedynym i niepodzielnym przywróceniu w tej sprawie. Plenum powołało zastępcę członka Komitetu Centralnego B. Pasichowa w skład członków KC KPZR.

Po wysłuchaniu referatu sekretarza generalnego KC KPZR, plenum podjęło uchwałę aprobującą zawartą w referacie ocenę osiągnięć i krytykę niedociągnięć w pracy organów partyjnych, państwowych i rolnych oraz ministerstw i urzędów.

Za główne zadanie uchwała uznaje wzmocnienie dynamizmu rozwoju rolnictwa, mający zapewnić dalsze podniesienie poziomu życia ludności i surowiec dla przemysłu.

Zaniepokojenie w Japonii spadkiem kursu dolara

TOKIO PAP. We wtorek na giełdzie tokijskiej nastąpił dalszy spadek kursu dolara wobec jena. Za dolara płacono 201,30 jena.

Były dyrektor Banku Japońskiego Toshinobu Koshino odniósł się do kursu 200 jenów za dolara i finansistów japońskich uważających za barierę psychologiczną. Kłedy dolar spadnie do tej wartości nastąpi znaczny spadek dochodów przemysłowych japońskich z eksportu produkowanych przez nich towarów.

W japońskich kołach gospodarczych od dawna wyrażane jest zaniepokojenie wzrostem wartości jena wobec dolara. W ten sposób obniża się bowiem konkurencyjność towarów japońskich na rynkach światowych. Od stycznia 1977 r. kurs dolara wobec jena obniżył się o 38 procent. Główną przyczyną tego stanu rzeczy są ogromne nadwyżki, jakie ma Japonia w obrocie handlowym z innymi krajami, zwłaszcza z USA.

„Markiza Angelika“ – pełnoletnia...

„MARKIZA Angelika“ – powieść, która zrobiła we Francji i poza jej granicami oszałamiającą karierę i zdobyła niezwykłą popularność, osiągnęła właśnie lat dwadzieścia jeden, uzyskując w ten sposób „pełnoletność“.

Właśnie 21 lat temu pierwsze odcinki „Markizy Angeliki“ ukazywały się w popularnym francuskim dzienniku popołudniowym FRANCE SOIR. Z tej okazji francuscy statystycy wyliczyli, iż przygody „Markizy Angeliki“ składają się obecnie z dziesięciu dość grubych tomów, iż czytano je około 170 milionów osób, że powieść tłumaczona była na szereg języków, że nakręcono według niej serial filmowy (przypomnijmy m. in.: „Markiza Angelika“, „Angelika i król“, „Angelika i piraci“) cieszy się olbrzymią frekwencją. Również i tu nas.

Z okazji osiągnięcia „pełnoletności“ odbyła się nawet w Paryżu skromna uroczystość, podczas której złożono „matkę“ „Markizy Angeliki“, Anne Golon – serdeczne życzenia. Życzenia przyjmowała Anne Golon – przypominajmy jednak, iż przez

POMIMO optymistycznych oświadczeń oficjalnych przedstawicieli administracji, w Waszyngtonie nie ma najmniejszej wątpliwości co do tego, że bliskowschodnia misja wiceprezydenta zakończyła się niepowodzeniem.

MONDALE przywiózł wprawdzie publiczne zapewnienie prezydenta Sadata, że Egipt zgadza się na egipsko-izraelskie spotkanie na szczepie ministrów spraw zagranicznych, ale nie przywiózł zgody izraelskiej. Spotkanie to, organizowane i inspirowane przez Stany Zjednoczone, ma się odbyć w przyszłym tygodniu w Londynie w obecności sekretarza stanu Cyrus Vance'a.

Zastrzeżenia i opory rządu izraelskiego zostały w Waszyngtonie jako kolejny afront pod adresem administracji USA i są oznaką dalszego oziębienia atmosfery między Stanami Zjednoczonymi a ich sojusznikiem na Bliskim Wschodzie.

AMERYKAŃSCY komentatorzy podkreślają, że odporne i nieufne stanowisko Izraela wobec amerykańskich wysiłków doprowadzenia do porozumienia izraelsko-egipskiego utrudnia realizację dalekosiężnych planów Waszyngtonu wobec Bliskiego Wschodu. W planach tych, jak ujawnia m. in. jeden z komentatorów „New York Timesa“, leży utworzenie na Bliskim Wschodzie pod amerykańskimi auspicjami organizacji po polityczno-wojkowej zbliżonej do NATO, a więc tworu o charakterze zdecydowanie antykomunistycznym i antyradzieckim.

Do tego „sojuszu“ rysującego się w programach waszyngtońskich planistów i strategów, obok Izraela i Egiptu, miałyby wejść tzw. umiarkowane (a więc prawicowe) państwa arabskie, jak Arabia Saudyjska czy Maroko. Warunkiem realizacji tego rodzaju programu musi być jednak jakieś kompromisowe rozwiązanie konfliktu Izraela z niektórymi przynajmniej krajami arabskimi i do osiągnięcia takiego właśnie kompromisu, oczywiście kosztem Palestyn

czyków, naciska Waszyngton usiłując przełamać opór rządu Begin.

W KAIRZE spodziewane jest dalsze podanie do wiadomości publicznej nowych propozycji rządu egipskiego w sprawie uregulowania konfliktu z Izraelem.

Spotkanie izraelsko – chińskie

KAIR PAP. Jak informuje izraelski dziennik „Jediot Achronot“, przed kilku dniami odbyła się duża rozmowa, pierwsza tego rodzaju, między przedstawicielem Izraela przy ONZ, Chaimem Herzogiem, i członkiem delegacji chińskiej przy ONZ, Ming Czen-angiem. Według dziennika, Chińczycy, podobnie jak i Amerykanie, są zainteresowani w kontynuowaniu separatystycznych rozmów między Izraelem i Egiptem.

Francja zamierza zaostrzyć kary dla gwałcicieli

PARYŻ PAP. Senat francuski jednogłośnie poparł projekt ustawy, przewidujący znaczne zaostrzenie kar dla gwałcicieli i skuteczniejszą niż dotychczas pomoc dla kobiet w walce o ich prawa.

Wg policyjnych szacunków we Francji codziennie zgwałconych zostaje ok. 60 kobiet. W ub. roku zgwałcono około 22 tys. kobiet, ale tylko 8 proc. zgłosiło skargę na policję. Ogromna większość milczy z obawy przed

wstydem i hańbą, te zaś, które udają się na policję, spotykają się często z niedowiarstwem, są poddawane niezwykle przykrym przesłuchaniom zaś policjanci rekonstrukcja sytuacji, w której doszło do gwałtu, jest często dla ofiar gorsza niż sam akt. Przed sądem obrońcy oskarżonych twierdzą, że poszkodowana była stroną provokującą.

Senat francuski w pierwszym czytaniu nowego projektu ustawy domaga się zaostrzenia kar wobec gwałcicieli, postuluje aby najniższe wyroki opiewały na 5 lat więzienia, najwyższe zaś na 20 lat. Lekarz – w porozumieniu z ofiarą gwałtu – powinien mieć prawo przekazać bezpośrednio prokuraturze wyniki badań bez zgłaszania sprawy do komisariatu. Senatorzy domagają się, aby przesłuchania policyjne w sprawach gwałtu prowadził kobiety – urzędniczki policji.

„Złotousty“

STUDENT słynnego angielskiego uniwersytecie w Oksfordzie Ray Cantwell pobłaskawicznie „w długoci...“ mawia. Mówił on bez przerwy w ciągu 150 godzin, czyli przez 6 dni.

Cantwell otrzymał nagrodę w wysokości 1700 dolarów, ale nie przyjął, mówiąc, że to za mało. Gdy jego dziewczyna dowiedziała się bowiem o tym, jak jej chłopiec „ma gadkę“, szybko z nim zerwała. „Możemy sobie pogadać na śmierć“ – powiedział.

za jednak, że taka właśnie awanturczo-romantyczna powieść jest potrzebna. Znajduje to także – jak mówi – potwierdzenie w „tysiącach“ listów domagających się dalszych przygód „Markizy“ zabraniających wręcz uśmiercenia głównych bohaterów. Z satysfakcją odnotowuje również, że jej powieścią zainteresowali się także naukowcy z uniwersytetu francuskiego Vincennes, że na temat jej powieści pisze się prace naukowe.

Tym wszystkim, których interesują dalsze losy pięknej, romantycznej i odważnej markizy Angeliki, możemy zakomunikować, iż Anne Golon kończy właśnie kolejną – jedenasty tom powieści, w którym ma się ona udać do Quebecu w Kanadzie, przeżywając – rzecz oczywista – niezwykle przygody. Być może więc, że zobaczymy na srebrnym ekranie film „Markiza Angelika w Kanadzie“.

Na razie A. Golon przygotowuje odpowiednie materiały historyczne, geograficzne itp.

(PAP)



KLATU – robot produkcyjny amerykańskiej – reklamowany jest jako idealna pomoc dla pań domu. Jest on już sprzedawany na rynku amerykańskim za cenę 4 tysięcy dolarów. Potrafi mówić i chodzić, zaprogramowany jest do wykonywania wielu skomplikowanych czynności: sprzątanie domu, wyprawianie psa na spacer, opiekowanie się dziećmi. Potrafi uciąć gość, zdejmować z nich wierzchnie okrycie, rozsadzać i czesać drinkami, a następnie sprzątać po przyjęciu. Jego pomoc jest również nieoceniona podczas podróży, pod warunkiem, że nie jest to podróż... od rzuconym, którą znosi nie najlepiej, przynajmniej na razie.

NA ZDJĘCIU: Klatu na lotnisku w Sydney.

(Fot. CAF – Keystone)

Podpisanie Paktu Amazońskiego

BRASILIA PAP. Ministrowie spraw zagranicznych: Boliwii, Brazylii, Ekwadoru, Gujany, Kolumbii, Peru, Surinamu i Wenezueli podpisali w Brasiliu układ o współpracy w dorzeczu Amazonki, tzw. Pakt Amazoński.

Tym samym w Ameryce Łacińskiej powstało nowe ugrupowanie gospodarcze, którego głównym celem jest racjonalne wykorzystanie, wspólnym wysiłkiem 8 krajów, ogromnego, słabo rozwiniętego obszaru na kontynencie południowoamerykańskim. Prasa brazylijska pisze, że Pakt Amazoński ma na celu obronę wielkich bogactw naturalnych tego regionu przed rabunkową eksploatacją monopolistów zagranicznych.

Dorzecze Amazonki ma obszar ok. 13 mln km kwadratowych. Jest to jeden z ostatnich dziewięciu prawie nie zagospodarowanych rejonów na świecie.

Jak zostać szczęśliwą wdową...

FRANCUZ, pan Grancel, podeszwał imię Francuza, pana o nazwisku Boissard, o to, że tenże podrywa jego żonę. Wynajął więc dwóch innych panów i zlecił im poinformowanie pana Boissarda, że żeni się, jeśli tenże nie zostawi jego żony w spokoju. Umysł ni, niestety pan Boissardowi wieści przekazał przez omyłkę panu Brosardowi, który natychmiast wrósł dookoła, że zazdrośny Grancel, który tego na oczy nie widział, chce go zabić. Odszedł więc jego adres, po czym zaczaiwszy się położył go trupem z dubeltówką. Obecnie pan Boissard przeżywa samotnie w więzieniu w Nicei, a pan Boissard zamieszkał spokojnie z wdową panią Grancel.

Znamy ją z ekranów kin

ując powieść o przygodach – jak pisze prasa francuska – „kobiety pięknej i romantycznej, wzruszającej i odważnej“.

„NAUKOWA PODBUDOWA“ I KARTOTEKI BOHATERÓW

MÓWI się, iż powieść ta (na pewno zresztą nie największego „lotu“) zaczęła się w Gabonie. Tam bowiem przed dwudziestu kilku laty młoda Anne poznała inżyniera geologa Serge Golona – swego przyszłego męża. Po kilku latach państwo Golon powrócili do Francji – kompletnie zrujnowani. Szukając środków do życia postanowili napisać awanturkowo-romantyczną popularną powieść. Zamiar „chwycić“ i powstawała „Markiza Angelika“.

Wiele osób jest przekonanych, że tego rodzaju powieści nie wymaga odpowiedniego naukowo-histerycznego przygotowania. Anne Golon oświadczyła – chyba nieco „na wy

rost“ – iż do każdego tomu powieści musieliby przeczytać 200 dzieł dokumentalnych – często bardzo trudnych. Powieść ta wymaga więc do dużej i odpowiednio zorganizowanej... biurokracji. Każdy z bohaterów – i realny i zmyślony – ma załóżoną „osobistą kartotekę“.

MARKIZA JEDZIE DO QUEBECU...

AUTORKA zdaje sobie doskonale sprawę z tego, iż książka nie jest przeznaczona dla osób o pewnych ambicjach intelektualnych, lecz dla najbardziej przeciętnych ludzi. Uwa-

Na deskach projektantów

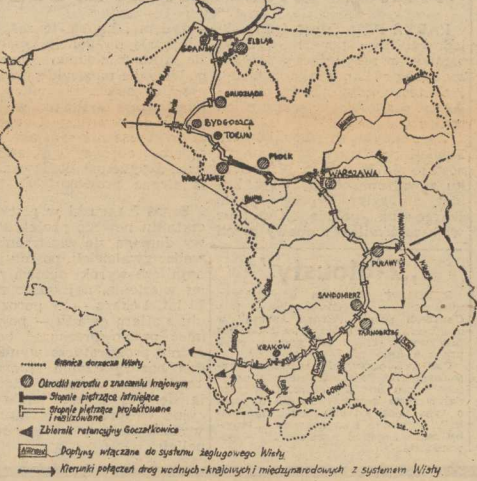
Techniczna koncepcja zabudowy Wisły

NIE BYŁO jeszcze w naszej historii zadania wymagającego równie wielkiego zaangażowania specjalistów wszystkich bez mała dyscyplin naukowych, jak przedstawiany na XII Plenum KC PZPR program zagospodarowania Wisły. Skale tego imponującego przedsięwzięcia najlepiej oddają słowa Edwarda Gierka: „Mamy przed sobą wielkie zadanie, wymagające znacznych środków materialnych i mobilizacji społecznej. Jest to zadanie na miarę pokolenia, nasz powszechny, ogólnonarodowy, patriotyczny obowiązek”.

PIERWSZE prace badawcze w tym zakresie podjęła Polska Akademia Nauk w połowie lat pięćdziesiątych. Po raz pierwszy potraktowano w nich rozwój gospodarki wodnej w kraju kompleksowo. Wcześniej jeszcze sprawą regulacji Wisły zajmowało się „Hydroprojekt”.

„Ale „pełna powierzchnia” na deskach projektantów zajęła królowa polskich rzek dopiero w roku 1968. Rezultatem czteroletniej pracy był obszerny materiał pn. „Projekt Wisła” rozwijany następnie w latach 1972-1975 w ramach problemu węzłowego „Zagospodarowanie i ochrona zasobów wodnych w Polsce”. Tyle w skrócie historii. A jak przedstawia się „dzis” i „jutro” naszej największej rzeki w oczach zajmujących się budownictwem wodnym projektantów? Odpowiedzi szukamy w Centralnym Biurze Studiów i Projektów Budownictwa Wodnego „Hydroprojekt”.

Szkielet zabudowy Wisły stanowi trzydziestki stopni wodnych, czyli już istniejące, dwadzieścia sześć trzeba zbudować. Zasadniczym celem tych wielkich budowli, jest piętrzenie wody do odpowiedniego poziomu. Odległość stopni wodnych od siebie oraz ich wysokość — wyjaśnia dr inż. Maciej Jedryś, zastępca ds. technicznych dyr. naczelnego „Hydroprojektu” — zależy od charakteru rzeki, ale jest też wynikiem kompromisu, uwzględniającego z jednej strony dość zgodne życzenie energetyki i transportu oraz z drugiej strony obawę przed nadmierną ingerencją w stosunki wodne na terenach przylegających do rzeki, szczególnie na terenach zabudowanych. Tak więc choć energetyka i transport, zainteresowane



do położonych nad Wisłą wielkich elektrowni zwraca Skawina i Półna. Planowana regulacja przysporzy jednak również korzyści rolnictwu, energetyce (o stopni będzie miało niewielkie elektrownie wodne, zabezpieczy okolicę jeszcze lepiej przed powodzią).

Na Wisłę Środkowej — odcinek 270 kilometrów od ujścia Sanu do ujścia Narwi — wybudowanych zostanie łącznie 9 stopni z czego 8 z hydroelektrowni. Podobnie jak na Wisłę Górnej zainteresowanych regulacją tego odcinka rzeki będzie wielu. Transport. Rolnictwo. Energetyka. Przemysł. Gospodarka komunalna.

Kaskada Dolnej Wisły — 390 km od ujścia Narwi aż do Bałtyku — zapoczątkowana wzniesieniem II lat temu stopnia Wrocław. Tu paromilardowa inwestycja, dzieła zainstalowaniu hydroelektrowni zadziała już się spłacać i dziś procentuje tania energia elektryczna. Specjaliści wyliczyli, że koszt budowy stopnia wraz z elektrownią wodną zwraca się w ciągu 8 lat, właśnie dzięki pracy elektrycznej.

Tak więc na Dolnej Wisłę, niosącej duże masy wody zakłada się budowę elektrowni wodnych na kaskadach z 5 nowych stopni. W przyszłym roku ruszy budowa stopnia Cielochocin oraz przygotowania do budowy stopnia pod Wyszogrodem. Uzupełnią kaskadę stopnie w Solcu Kujawskim, Grudziądzu oraz Pielku.

Jakie korzyści przyniesie zabudowa Wisły gospodarczo narodowej? I wreszcie ogromnie ważne przedsięwzięcie — budowa sieci kanałów, rurociągów, rowów, przepompowni, deszczowni — bogatej infrastruktury wodnej dla potrzeb rolnictwa.

We wszystkich tych wielkich przedsięwzięciach już na etapie przygotowań konieczne jest współdziałanie różnych dziedzin nauki, specjalistów z ośrodków akademickich, przemysłowych, rolniczych, gospodarki komunalnej. Przygotowana przez „Hydroprojekt” koncepcja zabudowy Wisły będzie stanowiła tutaj w każdym przypadku materiał wyjściowy dla dalszych opracowań.

Mirosław ZIACH

też dużo w tym zakładzie się myśli i mówi.

LEKKI, ALE CIĘŻKI...

„Andropolu” są bardzo poszukiwane. By nie zawieść konsumenta, przegladarka Lucja Migdalek wraz ze swoimi koleżankami przemierzają codziennie kolejne, równokilometry. Nikta czerwona, nitka niebieska, trzeba znaleźć do

Mażaka żyłaków to między innymi efekt wielu kilometrów dziennego przebiegu przez maszynę. Trudno się z tymi problemami uporać. W ostatnich latach udało się rozwiązać sprawę oświetlenia hal produkcyjnych. Była to kosztowna, ale konieczna inwestycja. Teraz już na bieżąco trzeba czuwać, by luków było pod dostatkiem, zgodnie z przewidzianymi normami. Zainstalowano też we wszystkich halach klimatyzację i wentylację. Proces produkcji wymaga odpowiedniej temperatury i wilgotności. Nie zawsze sprzyja on ludziom, bo latem temperatura w



NA Tęporocznym Międzynarodowych Targach Poznańskich oferta „Unitry” była bardzo bogata. Złota ciekawostka: w ofercie znalazła się także sprężarka powietrza do użytku w grupie odbiorców radiofonicznych ekipa- nowany był szeroki asortyment odbiorników domowych, przenośnych, przenośnych oraz samochodowych — w klasach popularnych, standardowych i luksusowych. „Hi-Fi”, w wersjach mono i stereo. Przedstawione magnetofony były ze wzmacniaczami, jak i w wersji „Deck” (bez wzmacniacza) z układami redukcji szumów, przystosowane do pracy z różnymi rodzajami taśm. Po raz pierwszy na targach wystawiano zestaw magnetofonowy „Top-HIFI” — „Koncert M301 SD”, którego parametry znacznie przewyższają wymagania norm „Hi-Fi”.

Podczas spotkania, w którym uczestniczyli również sekretarz KW PZPR Danuta Kramkowska, wiceprezesa Andrzej Głowacki i kier. Wydziału Pracy Ideowej-Wychowawczej KW PZPR Jacek Biedowski, była też mowa o warunkach społecznych i materialnych placówek artystycznych. Żywe zainteresowanie władz i żywoty ich stosunek pozwoliły w minionym sezonie uregulować wiele z tych spraw. Decyzje zmierzające do dalszego umocnienia i podniesienia rangi szczebluńskiego środowiska artystycznego zapadły też na omawianym spotkaniu u prezesa.

WYSTAWY, WYSTAWY... NA LIPIEC w Teatrze Letnim zaplanowano 84 trzy imprezy artystyczne. 12. maj. wystąpił z recitalem popularna piosenkarzka z Górnego Śląska, Jolanta Kozłowska — zespół gdański „Roma”, a 27 i 28. maj. brytyjski zespół muzyczny „The Bluebelles”. Wiosną w Teatrze Letnim zaplanowano występy w amfiteatrze świnoujskim.

W Teatrze Letnim zaplanowano 84 trzy imprezy artystyczne. 12. maj. wystąpił z recitalem popularna piosenkarzka z Górnego Śląska, Jolanta Kozłowska — zespół gdański „Roma”, a 27 i 28. maj. brytyjski zespół muzyczny „The Bluebelles”. Wiosną w Teatrze Letnim zaplanowano występy w amfiteatrze świnoujskim.

W Teatrze Letnim zaplanowano 84 trzy imprezy artystyczne. 12. maj. wystąpił z recitalem popularna piosenkarzka z Górnego Śląska, Jolanta Kozłowska — zespół gdański „Roma”, a 27 i 28. maj. brytyjski zespół muzyczny „The Bluebelles”. Wiosną w Teatrze Letnim zaplanowano występy w amfiteatrze świnoujskim.

W Teatrze Letnim zaplanowano 84 trzy imprezy artystyczne. 12. maj. wystąpił z recitalem popularna piosenkarzka z Górnego Śląska, Jolanta Kozłowska — zespół gdański „Roma”, a 27 i 28. maj. brytyjski zespół muzyczny „The Bluebelles”. Wiosną w Teatrze Letnim zaplanowano występy w amfiteatrze świnoujskim.

Lot, który znaczy nie tylko Kosmos

POLSKIE MIEJSCE W ŚWIECIE

NIE tylko w prasie polskiej, ale również poza granicami naszego kraju jednym z czołowych tematów jest „polski lot” kosmiczny. Największą uwagę, co jest całkowicie zrozumiałe, poświęcają temu wydarzeniu naukowcy, politycy, działacze kultury w krajach socjalistycznych, a zwłaszcza w Związku Radzieckim i w Czechosłowacji, której przedstawiciel — Remek — pierwszy wziął udział w lotach międzynarodowych.

Również na Zachodzie udział Polaka w programie kosmicznym „Interkosmos” budzi duże zainteresowanie. Dotyczy to w pierwszym rzędzie rozważań po świecie Polonii, liczącej

zwłaszcza w USA, Wielkiej Brytanii, Kanadzie, Australii, a także w Republice Federalnej Niemiec. O ile wypowiedzi i opinie w krajach wspólnoty socjalistycznej świadczą o tym, że uważa się tam udział Polaka w tym dotychczas eksperymentach, to w krajach zachodnich, gdzie jest od dawna latu Gagarina pionierem w tej dziedzinie i Stany Zjednoczone — wysyła na orbitę kosmosu swoich kosmonautów. Ale USA nie udostępniły i nadal nie udostępniły swoich kosmosowych laboratoriów nawet najbliższemu sojusznikowi. W tej sytuacji lot kosmonauta czechosłowackiego, a obecnie polskiego, mającego charakter międzynarodowy, ma szczególną wymowę.

Relacje korespondentów zagranicznych Polskiej Agencji Interpress potwierdzają, że właśnie odcieniami, dominującymi w wypowiedziach przez środki masowego przekazu w USA i w Europie zachodniej, może być przesłanie, że — jak świadczy to wypowiedzi, nadane m.in. przez red. A. Bieleckiego z Paryża, red. H. Tynera z Bonn, red. T. Debatella z Wiednia, — przebieg w nich nie byłby umienniejszym skrywaną nutą zazdrości, nie będącym mocarstwem rakietowym. Polska, podobnie jak Czechosłowacja, a w przyszłości inne kraje członkowskie Układu Warszawskiego, ma — dzięki sojuszowi z ZSRR i przyjaźni z USA — otwarte drzwi do przestrzeni kosmicznej. Może ten właśnie fakt, w sposób bardziej spektakularny niż wiele innych, wywołuje w świadomości i praktyce stosunków nowego typu, nie znanych atlantyckim sojusznikom Stano- Zjednoczonych.

Zofia ARTYMOWSKA

Smutna piękność



Nudysci na plażach

RYZM. W wyniku sondażu przeprowadzonego przez mediolanskiego tygodnika „L'Europeo” wynika, że Włosi stają się coraz bardziej tolerancyjni wobec nagości na plażach. Wzrostła o 4 tys. ankietowanych osób objęła pl. 17 proc. oświadczyło, że nie ma nic złego w tym, aby plażowicze w ustronnych miejscach opalali się bez kostiumów kąpielowych.

nie terenu zwanego przez andrychowskim Paną Górą. Będzie tam park, muszla koncertowa, lato letnie, tor saneczkowy, słomkowy. Myśli się o rozbudowie bazy kulturalno-oświatowej, bazy służby zdrowia itp.

Wspólnie rozwiązuje się też problemy andrychowskich osiedli mieszkaniowych. Zakłady mają poszczególne z nich pod swoją opieką. Osiedle nr 2 jest podopiecznym „Andropolu”. Obciąża nim członkowie partii, którzy wyznaczono tę pracę jako zadanie partyjne.

KLIMAT W ANDRYCHOWIE...

„można by mierzyć miarą tych wszystkich społeczników poczynając, tak sobie służby mogą wielu innym za wzór. Zdobyl on dwukrotnie czołową lokatę w konkursie „Miasto — mistrz gospodarczości”. Na te osiągnięcia trzeba popatrzeć i przez pryzmat owej wspólnoty celów i poczynając, w których niemało osiągnięcia ma za sobą „Andropolu”, przez pryzmat wszechstronnego zainteresowania tym, co zapewnia się pracownikowi w zakładzie i w środowisku.

M. TURLINIA

Jest takie miasteczko...

ANDRYCHÓW to prężny ośrodek przemysłu włókienniczego i maszynowego. Ośmiennastoletnie miasto obrasta nowymi osiedlami mieszkaniowymi, obiektami rekreacyjnymi, kulturalnymi, sportowymi. Nadają mu ton trzy zakłady, zatrudniające 15 tysięcy pracowników: Wytwórnia Śliników Wysokoprężnych produkując silniki do autobusów, maszyn rolniczych i budowlanych, a Fabryka Obrabiarzy Specjalizowanych dostarcza maszyny przemysłowe krajowemu i na eksport.

DZIS w „Andropolu” historia spłata się ze współczesnością. „Korty” różnej długości przesuwały się rytmicznie. Wieknięte w nie kolorowe kolki, ułożone zgodnie z zamysłem projektanta tkaniny, decydują o tym, jaki będzie wzór. Karczka ma białą czerwoną, która wiąże niki wątku z osnową, a model krosien z początku XX wieku króluje jeszcze w tej tkani. Wcale nie dlatego, że nie ma nowych, automatyzowanych maszyn. Te są na innych, nowoczesnych wydziałach Andrychowskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego. Starą tkalnię chcą już nawet zlikwidować ze względu na

panujące tu trudne warunki pracy. Okazało się jednak, że „słarszki” nie da się niczym zastąpić. Takiej tkaniny, o takich wzorach, nie odzwierciedli na krosnach automatycznych. Tkaninę zmodyfikowano i pozostawiono po to, by na rynku można było znaleźć nadal właśnie te kolorowe tkaniny, a nie drukowane, tkaniny.

W „Andropolu” bardzo dba się o efektywność i jakość produkowanych wyrobów. Zakład znany jest z produkcji wysokogatunkowych tkanin pościelowych, wyspowych, koszulowych, sukienkowych, płaszczowych i namiotowych. Tkaniny koszulowe, wytwarzane z bawełny oraz przedz mieszankowych, wykonywane są w szerokiej gamie wzorów i kolorystyki, stale dostosowywane do wymagań mody światowej. Podobnie jest z innymi tkaninami. Atrakcyjną wizerunkowo i kolorystyka, szlachetne wykończenie daje możliwość zbytu tkanin na wszystkich kontynentach. I chociaż co roku mogłyby już z nową siłą opaszać wsęgi swoich tkanin również, to wszystko o wiele za mało, bowiem produkty

holach dochodzi do 30 stopni. A więc sprawną wentylacja, a więc pełna osłona napojów chłodzących.

We wspomnianym już „słarszce” przeprowadzono modernizację. Oddano też załóżce całe zaplecze higieniczno-sanitarne. W „Andropolu” nie ma już teraz wydziału bez takiego zaplecza. W każdym są kioski, pokoje śniadani- jące.

Halasus jednak nie da się wyeliminować dopóty, dopóki nie uda się zrobić producentom maszyn „Andropolu” ma nowoczesny „międzynarodowy” park maszynowy, bardzo jednak hałaśliwy. Głuchota nęka więc zatrudnionych przy nim pracowników. Odnotowuje się jednak spadek za chorow. Zakład bowiem sam, w miarę swoich możliwości stara się halas ograniczyć poprzez wszelkie modernizacje.

Na co dzień prowadzi systematyczną działalność profilaktyczną, przestrzegając, by pracownicy stosowali środki ochrony osobistej: ochraniaki słuchu czy wate-

dywłochochłonną. Pracownicy nie zawsze chcą to współpracować ze służbą bhp, nie zawsze sądzą, że w pełni sprawę z konsekwencji. Dyżurni bhp pracują razem w zespołach, nad którymi czuwa- ją. Opiekują się przeciętnie trzydziestoma stanowiskami pracy i na co dzień, na bieżąco zwracają uwagę, podpowiadają, co trzeba usprawnić, jak zlikwidować zagrożenie.

Te i wiele innych poczynają sprawy, że w zakładzie jest coraz mniej wypadków, zmniejsza się też ich ciężkość, zmniejsza liczba dni absencji chorobowej. Nie ma też wypadków powtarzających się, spowodowanych tymi samymi przyczynami.

W jakimś efekty? Ma już Andrychów ośrodek sportowo-rekreacyjny, którego mogą pozościć inne miasta. Jest zespół boisk sportowych, kąpielisko z trzema basenami i podgrzewaną wodą. Jest hala sportowa z widownią na 800 osób, z częścią hotelową na 60 łóżek, z kawiarnią, gabinetem odnowy oraz dodatkowym zapleczem treningowym.

Te starania nie ograniczają się tylko do terenu zakładu zamkniętego w trójkątnej drogi E-7, na kolejowego i rzeki Wieprzówki. Wybiegają daleko poza zakład w całość andrychowskie środowisko,

Zakłady budują same dla miasta, bądź partycypują w kosztach inwestycji wspólnych. „Andropol” zbudował na przykład awaryjny rurociąg wodny, początkowo z myślą o sobie, chcąc uniknąć przeszkód z powodu braku wody. Przekazał go jednak miastu, które też taknie wody. Miastu przeka- zał też wybudowane przez siebie przedszkole.

W każdej z andrychowskich inwestycji jest cegiełka pracowników zakładu. Pracownicy nie tylko dobrowolnie, przeznaczając co miesiąc 0,5 proc. swojego wynagrodzenia na społeczny fundusz budowy urządzeń kulturalno-oświatowych dla miasta. Zażoga przeka- zała w ciągu kilku lat na ten cel 9 mln 730 tys. zł.

Jerzy Jaworski, zastępca kierownika działu inwestycji, wiceprezident Miejsko-Gminnego Komitetu FJN prezentuje kolejne planowane i realizowane już wspólne przedsięwzięcia, wspólne środki. Na przełomie br. Andrychów wzbogacił się o sztuczne łódki wodne. Będzie on wcho- dził w skład całego zespołu w poczynkowego, w którym przewidziano m.in. kregielnię, place zabaw, mini-golf. Opracowano już dokumentację na zagospodarowa-

Wspólnie rozwiązuje się też problemy andrychowskich osiedli mieszkaniowych. Zakłady mają poszczególne z nich pod swoją opieką. Osiedle nr 2 jest podopiecznym „Andropolu”. Obciąża nim członkowie partii, którzy wyznaczono tę pracę jako zadanie partyjne.

Wspólnie rozwiązuje się też problemy andrychowskich osiedli mieszkaniowych. Zakłady mają poszczególne z nich pod swoją opieką. Osiedle nr 2 jest podopiecznym „Andropolu”. Obciąża nim członkowie partii, którzy wyznaczono tę pracę jako zadanie partyjne.

KLIMAT W ANDRYCHOWIE...

„można by mierzyć miarą tych wszystkich społeczników poczynając, tak sobie służby mogą wielu innym za wzór. Zdobyl on dwukrotnie czołową lokatę w konkursie „Miasto — mistrz gospodarczości”. Na te osiągnięcia trzeba popatrzeć i przez pryzmat owej wspólnoty celów i poczynając, w których niemało osiągnięcia ma za sobą „Andropolu”, przez pryzmat wszechstronnego zainteresowania tym, co zapewnia się pracownikowi w zakładzie i w środowisku.

M. TURLINIA

John Howlett TANGO NOVEMBER

Copyright by John Howlett 1977
Tłumaczył Stefan WILKOSZ

139

Burden otworzył drzwi i w progu zapytał Nyrena jeszcze raz:

— Czy sądzi pan, że zatarg pomiędzy pana synem a Duckhamem mógł wpłynąć na atmosferę w gabinecie? Ze byli z tego powodu rozkojarzeni?

Pytanie zaskoczyło Nyrena i wytrąciło go z równowagi. Myślał o tym przez cały czas, ale przecież nie mógł mieć pewności.

Sądząc, że obydwaj byli zbyt doświadczeni, żeby dopuścić do tego — odpowiedział. Ale w duchu mówił sobie, że może Duckham był rzeczywiście bardziej zrównoważony, ale Peter potrafił grzyć się takimi sprawami, a kiedy był zdenerwowany, mógł popełnić błąd. Nyren wiedział o tym z obserwacji syna przy grze w krykieta albo w szachy, za kierownicą albo przy fortepianie. Przypominał sobie, że kiedyś Peter zaczął walić pięściami w klawiaturę, bo zdarzył mu się uderzyć kilka razy pod rząd w fałszywą nutę.

Stella Pritchard otworzyła oczy. W poobiedniej ciszy, przysłała do niej, jak zawsze, mata Tricie. — Jedną partię czeka, żeby się z tobą zabrać — powiedziała dziewczynka. — Siedzi od rana. Czy chcesz ją widzieć?

Tricie była niespokojna. Bala się utraty swoich wy- lanych praw do Stelli.

Stella uśmiechnęła się i chwyciła dłoń dziecka. Kiedy weszła piegiarce, żeby powiedzieć jej o wizycie Julii Duckham, Stella już znowu spała.

— Niech śpi — szeptała Julia — posiedzę przy niej. Piegiarce odeszła pozostawiając Julię i Tricie w półmroku. — Halo — szeptała Julia do dziewczynki, ale ta przyłożyła palec do ust. W pokoju słychać było tylko głęboki oddech chorej. Panowała tu atmosfera przedświata śmierci. Stella nie była zupełnie podobna do fotografii z pierwszych stron dzienników. Głowę miała częściowo ogoloną, a spod bandażu wysuwały się kosmyki ślicznych włosów. Skóra na jej twarzy zwiotczała. Oddychała nieregularnie. W pewnym momencie wstrzymała oddech na tak długo, że Julia my-

140

ślała, iż nastąpił koniec. Ale po kilku sekundach pierś chorej uniosła się znowu. Julia i Tricie odechnęły razem z nią.

Julia ziała piasecz, przysunęła fotel do łóżka i przygotowała się do długiego czekania. Przez szparę w okienku widziała skrawek zaciemnionego podwórza, a po ścieżce odczuwała się znowu odpyły miejskiego życia: uwarotk samochodów i motocykli, gwarunek kierującego ruchem policjanta, muzyka w pobliskim barze, wrzaski i śmiechy młodych ludzi.

11

— Odliczaj pięćdziesiąt sekund. Zaczynaj. Opuszczajmy podwozie. Sprawdzamy listę czynności lądowania. — Przeliczniki przerywają.

— Włącz.

— Sygnał niepalenia.

— Włączony.

Głosy trzech ludzi recytowały sprawnie litanie punk- tując kolejne etapy procedury lądowania. Były to głosy kapitana Duckhama, drugiego pilota Nyrena i mechanika pokładowego Ravena.

— Trzej inżynierowie — dwaj Anglicy i Włoch — słuchali taśmy magnetycznej, usłanej do specjalnego magnetofonu. Znajdowali się w dwięksoosobowym laboratorium Instytutu Lotnictwa Królewskiego w Farnborough. Z trzydziestominutowej taśmy odczytywali ostatnie pięć minut. Zrobili to już niezliczoną ilość razy, ale nie mogli dojść do żadnych wniosków. — Przechodzimy na system lądowania na przyszyd. Wysokość czterech tysięcy stóp. — To Nyren informował wieść lotniska Taormina-Peloritana.

— Roger. „Tango November”. Zawołaj mnie za zewnętrzny mostkiem. Nyren w gabinecie pilotów potwierdza działania przyszydów ślepego lądowania. Wchodzi na ścieżkę.

Z taśmy odzywa się cichy, troniczny głos: — Cud numer dwa!

— Zamknij się, George — to głos Duckhama.

Cztery sekundy pauzy, a potem sygnał przerywacza.

— Zewnętrzny marker. — Po długiej pauzie znowu odzywa się Nyren:

— Wysokość dwieście stóp.

— Cholerą! — Chwila milczenia. — U mnie też się zgadza. Myślę, że jest to porządek. Sprawdzaj ścieżkę schodzącą po tufoj stronie

— Sprawdzam ścieżkę schodzącą.

— I znowu tamten cichy, niski głos, tym razem prawie że niedosłyszalny:

— O, kurczę! Zatrzymał się, że zmienił kąt schodzenia i zapomnieli nam powiedzieć.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Po Moskwie Igrzyska Olimpijskie w Montrealu?

ZESPÓŁ SZKÓŁ OGÓLNOKSZTAŁCĄCYCH
NR 2II LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
DLA PRACUJĄCYCH

w Szczecinie, ul. Henryka Pobożnego 2

ogłasza zapisy na rok szkolny
1978/79

- do klasy I 3-letniego LICEUM na podbudowie ZSZ lub SPR,
- do 3-letniego ZESPOŁU PRZYRODNICZEGO na podbudowie szkoły podstawowej lub ZSZ,
- do klasy I 4-letniego LICEUM na podbudowie szkoły podstawowej.

Ogłasza się również zapisy do klasy II, III, IV, zespołu matematyczno-fizycznego i zespołu humanistycznego — po przedłożeniu odpowiedniego świadectwa ukończenia klasy niższej.

Nauka w systemie klasowym odbywa się 3 dni, a w zespołach przedmiotowych przez 4 dni w tygodniu.

Zapisy prowadzi i informacji udziela sekretariat szkoły w dniach:

3.07.—21.07. w godz. 9—12

24.07.—11.08. w godz. 14—18

12.08.—22.08. w godz. 9—14.

Ukończenie liceum i złożenie egzaminu dojrzałości upoważnia do ubiegania się na wyższe uczelnie. Przy zapisie należy przedłożyć następujące dokumenty:

- podanie (z określeniem klasy),
- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej lub ZSZ,
- zaświadczenie z pracy (kobiety niepracujące nie są zobowiązane do składania zaświadczenia z pracy),
- 2 zdjęcia.

2541-K

PRACA

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem od 2 lat we własnym mieszkaniu, dobre warunki. Ul. 5 Lipca 47/12. 1080-G

MATRYMONIALNE

PRAGNIĘĆ szczęśliwego małżeństwa? Napisz: Prywatne Biuro „Venus” Koszalin, Czarnieckiego 7. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy. 13-P

KUPNO

ZEGAR duży stojący — kupię. Szczecin, al. Wojska Polskiego 24. 1081-G

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKĘ budowlaną 3000 m kw. w Józefowie k/Warszawy sprzedam. Wiadomości: Szczecin, tel. 781-75. 1080-G

DOM jednorodzinny 3-sza, ogródek, osiedle z Głębokiem — sprzedam. W rozkładzie M-3 własnościowe, najchętniej z garażem. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 10847.

DZIAŁKĘ budowlaną (blisko Pogodno) sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 10852.

RÓŻNE

POGOTOWIE telewizyjne, tel. 351-06. 1130-G

TELEWIZYJNE pogotowie, Inż. Chłód, tel. 820-145. 1080-G

ANTENY instaluję „Di-pol” tel. 359-76, godz. 19—21, 7—9. 9731-G

LOKALU na kawiarnię z działalnością rozrywkową poszukuję w Szczecinie w okolicy Pogodna, Głębokiego. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 10263.

KOMPLETNE wyposażenie smażalni placówek, frytek, różno elektrycznych, urządzenie „hot-dog” — sprzedam. Wrocław, tel. 48-57-06, po 20. 1078-G

WARSTWA słusarski wykonuje piece c.o., ogrzewania, balustrady, roboty spawalnicze i tokarskie. Osowo, Miodowa 50. 10828-G

COSPODARSTWO ogrodnicze ze szklarniami, miejscowość nadmorska, poszukuje wspólnika. Dzwonić po 20, tel. 731-15. 10795-G

STARA 25, zamienię na Żukę lub Warszawę. Tel. 821-700. 10796-G

BORÓWKA, czarna kanadyjska. Czarna jagoda amurska. Truskawki pnyce po podporach jak fasola, owocujące nieprzerwanie od wiosny do zimy! Truskawka gołiat — owoce wielkości pięści dziecka. Sprzedaję sadzonki, wyżytkowo. Opis gatunków oraz uprawy po nadesłaniu znaczków pocztowymi 15 zł. Kikuryk, Zamek, ul. Kikuryk, Zamek. Wroclaw I poste restante. 86-P

SPRZEDAŻ

WARTBURGA 311 — sprzedam. Tel. 22-49-06. 10859-G

TAUNUSA M-17 — sprzedam. Podhalańska 95. 10867-G

SAMOCCHOD NSU-600 — sprzedam. Jagiellońska 83/25. 10839-G

SAMOCCHOD Vauxhall Viva — sprzedam. Tel. 82-32-68. 10835-G

SYRENĘ 105 nową sprzedam. Tel. 220-777. 10785-G

ROWER „Jaguar” oraz skórzane — sprzedam. Gryfino, tel. 25-63. 10848-G

ROWER wysłigowy — sprzedam lub zamienię na składak. Tel. 740-10. 10800-G

MOTOCYKL MZ ES 2502 — sprzedam. Ul. Janusza 13. 10791-G

ROWEREK 1 łódzko — sprzedam. Tel. 22-15-30. 10836-G

TAPCZAN-PÓŁKE, szafę dwudrzwiową z nad-

stawką w dobrym stanie sprzedam. Ul. Włocławskiej 19/12 — Pomorzany, po godz. 16. — 10816-G

SZAFĘ trzydrzwiową z nadstawką „Zefam”, 2 fotele, kanapotapeczan, wózek spacerowy NRD i elektroniczny damski zegarek — sprzedam. Tel. 226-112. 11419-G

WÓZEK głęboki ze spacerówką (NRD) — sprzedam. Szarotki 910. 10805-G

WÓZEK ze spacerówką — sprzedam. Tel. 822-459. 10806-G

SPAWARKĘ 220 V — sprzedam. Tel. 23-04-20. 10854-G

WTRYSKARKĘ hydrauliczną, poziomą — sprzedam. Tel. 614-142. 10804-G

LAKIER złoty metalizujący i Lambrette — sprzedam. Tel. 22-70-36, po 18. 10790-G

PUSTAKI Alfa 1300 szt. — sprzedam. Tel. 347-30, po 19. 10785-G

Pracownicy poszukiwani

SZCZECIŃSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE

zatrudni od zaraz do końca sezonu letniego

w Ośrodkach Wypoczynkowych —

w Międzyzdrojach — księgowego lub księgową,

w Międzywodziu — kelnerki i pomoce kuchenne.

Zgłoszenia przyjmują w/w ośrodki lub SWP, Szczecin, pl. Holdu Pruskiego 8, pok. 402, tel. 358-60. 2543-K

ORYGINALNY kredens

pokojowy (wykonanie — Gdańsk 1925 r.) stan dobry pilnie sprzedam. Szczecin, ul. Bogusława 8/12, oficyna. 10843-G

ADEPTER deck Hi-Fi stereo Sonate z przedwzmacniaczem, zapasowa głowica — sprzedam. Lampęgo 10/17, godz. 18—21. 10846-G

PLASZCZ skórzany, damski, zagraniczny sprzedam. Dzwonić, godz. 16—19, tel. 822-557. 10831-G

WILLE z czynną kawiarnią — sprzedam. Wiadomości: wtorki, środy, soboty, od godz. 18 do godz. 22, tel. 75-147. 10793-G

KANARKI sprzedam. Szczecin, ul. Potulicka 56/22. 10738-G

KROWĘ i kutry niskie — sprzedam. Tanowo — Guńce, Anna Kordasiewicz. 10827-G

FIDEŁKA czarna — sprzedam. Szczecin, ul. Wycieczkowa 2/1. 10834-G

LOKALE

MIESZKANIE 1-pokojowe z wygodami, kwadrunkowe, c.o., I piętro, balkon, zamienię na 2 lub 3-pokojowe z c.o. M. Buczką 38/10. 10848-G

WYNAJME pokój nieumeblowany parą najchętniej matynazowy, Santocka 13E/42, od 18 do 18. 10792-G

M-4, telefon, garaż, zamienię na mieszkanie 2—3-pokojowe, I—II piętro, najchętniej Pogodno. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 10800.

M-4 dwupokojowe, zamienię na M-2. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 10810.

BIELSKO-BIAŁA, 3 pokoje, c.o., (115 m kw.) zamienię na mieszkanie w Szczecinie. Tel. 439-37. 10812-G

MIESZKANIE dwupokojowe z nowego budownictwa: III piętro, na Pomocznach, zamienię na domek przeznaczony do uzdrowienia. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 10817.

3 POKOJE, zamienię na mniejsze. Tel. 82-36-10. 10821-G

Dziekan i Rada Wydziału Elektrycznego, dyrektor i Rada Instytutu Elektrotechniki Politechniki Szczecińskiej z żalem zawiadamiają, że 1 lipca 1978 r. zmarł starszy wykładowca

mgr inż.

Czesław Oświecimski

jeden z organizatorów Wydziału Elektrycznego Politechniki Szczecińskiej, długoletni pracownik Wydziału, b. kierownik Katedry Przenoszenia Przewodowego, Katedry Podstaw Elektrotechniki i Zakładu Elektrotechniki Teoretycznej Instytutu Elektrotechniki.

W Zmarłym Wydział Elektryczny utracił zasłużonego pracownika i wychowawcę młodzieży.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy serdecznego współczucia.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

40-2 i 40-22 OCHOTNICZY HUFIEC PRACY
FEDERACJI SOCJALISTYCZNYCH
ZWIAZKÓW MŁODZIEŻY POLSKIEJ

w Policach
przy Nadodrzańskim Przedsiębiorstwie
Budownictwa Przemysłowego

PRZYJMUJE MŁODZIEŻ

w celu zdobycia atrakcyjnego zawodu budowlanego do:

1. ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWLANEJ — dla junaków z ukończoną szkołą podstawową w wieku od 17 do 24 lat.
2. PODSTAWOWEGO STUDIUM ZAWODOWEGO — dla junaków bez świadectwa ukończenia szkoły podstawowej w wieku od 16 do 18 lat.

Nauka zawodu prowadzona jest w specjalnościach:

- ◆ MURARZ-TYNKARZ
- ◆ POSADZKARZ-PLYTKARZ
- ◆ BETONIARZ-ZBRÓJARZ
- ◆ MONTER ZEWNĘTRZNYCH SIECI KOMUNALNYCH
- ◆ STOLARZ
- ◆ MALARZ-SZKLARZ

Kandydaci winni złożyć następujące dokumenty:

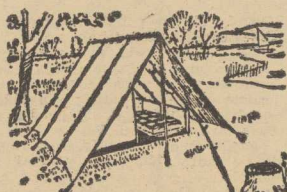
- ◆ podanie do Hufca z określeniem zawodu,
- ◆ świadectwo napisany życiorys,
- ◆ świadectwo szkolne,
- ◆ cztery fotografie,
- ◆ metrykę urodzenia lub dowód osobisty do wglądu.

Zakwaterowanie w Hufcu bezpłatne. Junacy otrzymują bezpłatnie: umundurowanie wyjściowe i robocze, posiłki regeneracyjne. Za pracę otrzymują wynagrodzenie. W czasie pobytu w OHP uczęszczają do Zasadniczej Szkoły Budowlanej w Szczecinie lub do Podstawowego Studium Zawodowego oraz odbywają przeszkolenie wojskowe. Dokumenty do ZSB składają w Komendzie 40-2 OHP w Policach — ul. Rew. Październikowej 20 (nr kodu 72-010). Do Podstawowego Studium Zawodowego dokumenty składają w Komendzie 40-22 OHP w Policach, ul. Rogowa (nr kodu 72-010). Kandydaci przyjmowani są od razu według kolejności zgłoszeń. Dojazd do Hufca z miasta Szczecina autobusem WPKM nr 101, 102, 103. 2306-K

Na urlop z własnym sprzętem turystycznym

— namioty — meble turystyczne — śpiwory i materace

— łodzie i kajaki gumowe — parawany plażowe — parasole ogrodowe



w sklepach ze sprzętem sportowo-turystycznym

WOJEWÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA HANDLU WEWNĘTRZNEGO

na terenie miasta Szczecina:

- ◆ „MARATON” — ul. Wielka 5
- ◆ „DYSKOBOŁ” — al. Wojska Polskiego 44 i województwa.

2540-K

„KURIER SZCZECIŃSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”. WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: 70-350 Szczecin, pl. Holdu Pruskiego 8 skrytka pocztowa 70-552. REDAGUJE KOLEGIUM. TELEFONY: centrala 430-21, sekretariat red. naczelny 467-41, sekretariat redakcji 467-21, sekretariat techniczny 430-21 (wewn. 83), dział miejski 462-35, dział morski 427-77, dział łączności z czytelnikami 480-21. Biuro Ogłoszeń 324, red. poranna (po godz. 9) 224-028, 224-250, dalekopis 224-018. Prenumerata na kraj przyjmuje Oddział RSW „Prasa — Książka — Ruch” oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele w terminach do 25 listopada na styczeń i kwartał i półroczu roku następnego na cały rok następny do 10 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty na pozostałe okresy roku bieżącego. Cena prenumeraty rocznej — 312 zł. Zakłady pracy, instytucje i organizacje składają zamówienia na prenumeratę w miejscowym Oddziale RSW, a w miejscowościach, w których nie ma tego Oddziału w Urzędach Pocztowych bądź u doręczycieli. Natomiast prenumeratę indywidualną wliczając w Urzędach Pocztowych bądź u doręczycieli. Prenumeratę za granicę, która jest o 80 proc. droższa przyjmuje RSW „Prasa — Książka — Ruch” Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, ul. Towarowa 23, 00-353 Warszawa, konto PKO nr 1531-71. Nr indeksu 35034. Druk: Szczecińskie Zakłady Graficzne. A-2



TAKIEGO oświetlenia ulic jeszcze w Szczecinie nie było. Ten „pajek” z barwnymi lampionami zdobi pl. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Element dekoracyjny (bo nie tylko o rozjaśnienie mroku chodzi) ładnie harmonizuje z kolorowymi lampami w al. Wojska Polskiego.

(Foto: Zb. Jodkowski)

Nowe usługi

Zakładanie boazerii

SPÓŁDZIELNIA „Universum” uru-
chamia w lipcu br. warsztat zakła-
dania boazerii. Pierwszeństwo będą
miec oczywiście klienci indywidualni,
a w dalszej kolejności zakłady
pracy i przedsiębiorstwa. Potrzebne
elektryczne narzędzia zostały zaku-
pione. Będzie można zatem już nie-
bawem zamówić fachowców, którzy
w mieszkaniu wykonają drewnianą
ładną drewnopodobną boazerię. No-
wa placówka funkcjonować będzie
przy ul. Ku Słońcu 15. (wys)

Kronika wypadków

TRAGICZNY wypadek drogowy wy-
darzył się wczoraj w Okunicy gm.
Pyrzyce. 18-letni Marek P. miesz-
kaniec wsi Gredziele, jadąc motocy-
klem wyprzedził „na trzeciego”
ciężniak i zderzył się czołowo z
innym ciężniakiem. Marek P. po-
niósł śmierć na miejscu. We wsi
Kolin gm. Dolice ciężarówka „Zil”
nr rej. MM 9246 potracił jadącą
rowerem listonoszkę Irenę R., któ-
ra niespodziewanie zjechała cięż-
rową drogę. Irena R. doznała
ciężkich obrażeń.

WCZORAJ o godz. 11.30 na ul.
26 kwietnia autobus WPKM
„Jelcz” MX 2586 zderzył się ze
„Starem” MA 4714. W kraksie do-
znała obrażeń pasażerka autobusu
Jolanta L., która opatrzona w po-
gotowiu. Niecałą godzinę później na
al. Niepodległości, samochód oso-
bowy m-ki „Audi” (rejestracja
RFN) potracił na przejściu dla
pieszych pijanego przechodnia.
Stefana O. Rannego odwieziono do
szpitala.

W KAMIENIU POMORSKIM, w
kawiarni „Kamyk” zasłabł nagle i
zmarł na zawał serca kuracusz
kieleckiego sanatorium, 61-letni
Felix K., mieszkaniec Poznania. (ap)

Zgubiono-znaleziono

25 CZERWCA na ul. Felczaka
znaleziono damski sweter. Wiado-
mość, tel. 330-29 po godz. 15.

NA al. Jedności Narodowej koło
fontanny znaleziono portmonetkę z
pieniężkami. Zguba jest do odebra-
nia u kierownika kolonii przy ul.
Włoszaniec 7 (Szkoła Podstawa-
wa nr 11 w Dąbju).

NA ul. Krasńskiego znaleziono
zieloną damską torebkę. Odebrać,
ul. Barnińska 15/7.

PRZY pl. Kilińskiego, znaleziono
portfel z pieniężkami. Zguba jest
do odebrania w aptece nr 5 przy
ul. Naruszewicza 11, w godzinach
od 8 do 15.

PRZYBIAKAŁ, się czarny ow-
czarek. Wiadomość w zakładzie za-
pięciernik przy ul. Królowej Jad-
wigi 15.

PRZYBIAKAŁ, się młody czarny
sznauzer. Wiadomość, tel. 73-713.

Żołnierze – swemu miastu

Tereny zielone zyskały opiekunów

WIELE zabiegów pielęgnacy-
nych wymagały tereny ziele-
nne. Na kłombach trzeba prze-
cieć kilkakrotnie zmieniać
kwiaty, by efekt był widoczny.
Kilkakrotnie muszą być rów-
nież przycinane trawniki. Ra-
towanie schnących drzew,
przycinanie żywopłotów, prze-
rzedzanie koron krzewów i
drzew, grabienie liści, dogła-
nianie parków i lasów komu-
nalnych, a przy tym także pro-
dukcja kwiatów, sadzonek
szklarniowych, sadzenie drzew
na nowych osiedlach, uprawa
drzewek w szkołach – to za-
dania nielicznej załogi Przed-
siębiorstwa Zieleni Miejskiej.

Zła odmiana

OGRODEK Jordanowski zlokalizo-
wany tuż przy redakcji (na prze-
ciężeniu pl. Koldu Pruskiego) zawi-
szył się spora frekwencja. Jeszcze
kilka lat temu było tu sporo
urządzeń zabawowych dla dzie-
ci, placóweczka, huśtawki, zjeżdża-
nia, łódz z kołami ratunkowymi
(mocno wbudowana w podłoże). Te-
raz choć obiekt pozostał nadal mi-
łym zakątkiem – dzieci nie mają
się gdzie bawić. Po zjeździe po-
stał jeno nieliczne szatki, po to-
dzi i huśtawkach – nie ma nawet
śladu. Także placóweczka z prze-
rwaną ścianką wystawia gospodar-
stwo ogrodka jak najgorsze swia-
decstwo. (wys)

„Festiwal Brydżowy”

OD 3 do 9 lipca br. Dom Kultury
Budowlanych organizuje „Festiwal
Brydżowy u Budowlanych”. Będzie
to pierwsza tego typu impreza
w naszym mieście, w której uczestni-
czyć mogą wszyscy chętni. To nie
zrzeczeni, członkowie sekcji OZBS
jak również członkowie ognisk
TKKF działających przy zakładach
pracy. Prowadzona będzie punkta-
cja długofalowa; zwycięzcy Festi-
walu otrzymają dyplomy oraz na-
godę rzeczową.

Turnieje rozgrywane będą w dwie
tęty DKB przy al. Bohaterów War-
szawy 34/35, codziennie o godz. 17.
O szczegółach programu Festiwalu
można dowiedzieć się telefonicznie
pod nr. 374-95.

Przyszytycie żywopłotów

W SZCZECINIE żywopłoty ciągną
się kilometrami. Jest ich sporo na
głównych arteriach miasta. Odgra-
dzają np. tory tramwajowe przy al.
Wyzwolenia, Ku Słońcu, Sikorskie-
go, pl. Żołnierza. Wiele ich w par-
kach i na skwerach. Ogrodniczy
mag. wiało, że w tym roku przyszy-
cie odbywa się bowiem rzeczo-
nie. Przy ciągach komunikacyjnych ży-
wopłoty prezentują się pięknie. W
parkach zaś utrwalać ich przy-
ranianie, czynność niezwykle pra-
cuchłonna. (wys)

Kolejna innowacja

Osiedlowe parkingi

OSTATNIE lata to okres dynamicznego rozwoju moto-
ryzacji. Także w Szczecinie liczba samochodów prywatnych
znacznie wzrosła. Z jednej strony można się z tego cieszyć,
ale...

Samoobsługa czy kolejka?

OSTATNIO w sklepie samoobsłu-
gowym „Agata” zrezygnowano z
porcjowania i pakowania w pla-
stikowe woreczki złotych serów i
twarogu. Po południu kiedy więk-
szość z nas dokonuje zakupów, nie
można wybrać odpowiedniej go-
wej porcji sera, tylko trzeba sta-
nąć w kolejce do stoiska prowa-
dzącego sprzedaż tradycyjną. Po-
woduje to tworzenie się dwóch
spotych kolejek (do lady, za któ-
rą stoi ekspedientka, i po koszy-
ku). Klienci tracą sporo czasu i
denerwują się na niesprawną
obsługę. (su)

PODSTAWOWYM kłopotem
właścicieli czterech kolejek (a
także instytucji odpowiedzial-
nej za sprawność miejskiej ko-
munikacji) jest brak wystar-
czającej liczby garaży i parkin-
gów. Bywają takie ulice, a na-
wet osiedla, gdzie każdy wolny
metr skweru czy chodnika za-
jęty jest przez pojazdy. Oczy-
wiście stwarza to wiele pertur-
bacji.

Mjr Paweł Warmuziński z
Wydziału Ruchu Drogowego
KW MO tak ocenia sytuację:

— TO PRAWDA, że miasto w
motoryzacyjnym sensie zaczyna
„pekać” w przyszłościowych szwach.
Jednak jedno zjawisko szczególnie
nas niepokoi. Parkujące w przy-
padkowych i nie strzeżonych miej-
scach pojazdy narażone są na kra-
dzie, których liczba wzrasta.
Zresztą nie tylko włamania stan-
wią niebezpieczeństwo. Równie du-
żę straty wywołuje niszczenie sa-
mochodów. Wiedomo, że np. stoja-
cy przed domem pojazdy może zo-
stać potrącony, a winowajca ucieka
z miejsca wypadku. Wystąpiłoby
wtedy do władz miejskich i
spółdzielni mieszkaniowej o
stworzenie w nowych osiedlach
płatnych parkingów. Nowa propo-
zycja zyskała poparcie i właściciele
już możemy stwierdzić, że rozpo-
częły się prace zmierzające do jej
ureczywistnienia.

Według ostatnich ustaleń parkin-
gi takie powstaną na Pomorz-
nach, Ośiedlu Przyjaźni i w Nie-
cie Niebuszewskiej. Opiekę nad ty-
mi obiektami przejmie Spółdzielnia
Inwalidów, która zapewni ich nad-
zór.

PLANY jednak są szersze.
Padła bowiem kolejna propo-
zycja, aby wzbogacić sieć miej-
skich parkingów o tzw. parkin-
gi czasowe. Pod tym pojęciem
kryją się odcinki ulic, gdzie
odpłatnie będzie można zosta-
wić pojazd np. w godzinach od
19 do 7 rano. W tym czasie bę-
dzie on strzeżony przez dozorcę.

Niektórzy mieszkańcy osiedli,
tam gdzie powstaną takie par-
kingi, zgłaszają zastrzeżenia, że
koncentracja dużej liczby po-
jazdów w jednym miejscu bę-
dzie przeszkadzać w wypo-
życzeniu lokatorów okolicznych
posesji. Mjr Warmuziński jest
innego zdania:

Pierwsze porzeczki

U ULICZNYCH sprzedawców
można ostatnio kupić czarne
białe porzeczki. Jakiśkolwiek tego-
rodzajny owocowiec nie są
zbyt optymistyczne, według prze-
widzian fachowców tych właśnie
owoców nie powinno zabraknąć.
Znacznie większe trudności będą
z nabywaniem dojrzewających
później czarnych porzeczki. (su)

Zdarzył się wypadek

Można było szybciej

WCZORAJ około południa
przy al. Niepodległości (obok
„Odziewalca”) zdarzył się wy-
padek. Samochód z rejestracją
RFN potracił przechodzącego
przez jezdnię po „zebrze” star-
szego człowieka. Rozlega się
krzyk świadków wypadku. Po-
jazd gwałtownie hamują.
Zbiegają się ludzie. Ktoś wy-
wołuje telefonicznie pogotowie i
MO. Kierowca usiłuje podnieść
ofiara wypadku, pomaga mu w
tym żona. Okazuje się, że coś
jest nie w porządku z nogą,
niezbędna jest pomoc lekarska.
Wokół miejsca wypadku nadal
zbiera się tłum gapiów. Jest
już pewnie z 200–300 osób.
Mijają minuty.

W 5 minut po wypadku
przyjeżdża auto milicyjne. Ko-
rektor tworzący się na ważnej
trasie zostaje rozładowany. Ob-

serwatorzy zdarzenia usuwają
się na chodnik. Starszy czło-
wiek nadal leży na bruku. Mi-
ją kolejne minuty. Mży
deszcz. Syreny karetki pogoto-
wia jakoś nie słychać. Ludzie
pytają milicjantów, czy we-
zwane zostało Pogotowie Ra-
tunkowe. Tak, oczywiście!
Ktoś podkłada ofierze wy-
padku siatkę pod głowę. Inni
przyglądają się nadal, głośno
komentując wydarzenie. Przez
tłum jak echo przebiega nie-
spokojne pytanie: gdzie jest
Pogotowie Ratunkowe?

Wreszcie przyjeżdża karetka.
W 18 minut po wypadku. Na
na sygnale, cichutko, bez wiel-
kiego pośpiechu. Na szczęście
tym razem nie za późno, dla-
czego jednak ofiara wypadku
tak długo musiała czekać na
pomoc? (1)

— GDY tylko powstaną parkingi
osiedlowe, przystąpią do zmian
systemu komunikacyjnego w sa-
mym osiedlu. Wozy, które teraz
kreca się po terenie, nie będą tam
miały wstępu. Po prostu muszą się
zatrzymać na parkingu i ulice o
lokalnym znaczeniu będą wolne.
Postaje zaś są tak usytuowane, że
każdy ma stąd blisko do domu.
(Maz)

Nowe drogowskazy

WCZORAJ na pl. Żołnierza pra-
cownicy Wojewódzkiego Przed-
siębiorstwa Eksploatacji Drogów
podłączyli do sieci elektrycznej za-
mieszkiwane tu drogowskazy. To
oznakowanie, czytelne także w no-
cy, zapewne pomoże kierowcom
(szczególnie przyjeżdżającym spoza
Szczecina) wybrać odpowiedni kie-
runek i bez trudu trafić do trasy
wyłotowej w kierunku Gorzowa
czy Bełżyna. Jakkolwiek prognozy
WPED co do oznakowania w ten
sposób szczecińskich ulic nie są
pomyślne. Podobno wykonawca nie
wywiązuje z dostaw zamówio-
nych znaków i tablic świetlnych.
(su)

Notatnik szczeciński

◆ DZIŚ o godz. 21 jako impreza
towarzysząca Festiwalowi Piesni
Chórnej w Międzyzdrojach wy-
stąpi w Klubie „Trans” — Chór BY
CITY CENTRAL HIGH SCHOOL.
HONORS CHOIR ze stanu Michi-
gan (USA) pod dyrykcją Jamesa Le
onarda.

◆ KLUB „Trans” zawiadamia o
możliwości organizowania imprez
kolejnych w godzinach popołud-
niowych. Informacji udziela się pod
nr tel. 822-431, w. 309, codziennie
w godz. od 20 do 21.

◆ KLUB „Bon-Ton” zaprasza ju-
tro dzieci na leśne podchody.
Zbiórka o godz. 10 w świetlicy
przy ul. Odrzeżewskiej 11.

Ogłoszenie matrymonialne na... słupie

ROZNYCH sposobów mając się
ludzie pragnący zawrzeć związek
małżeński. Z braku znajomości ko-
zystają z chętnie z posredni-
ctwem biur matrymonialnych. Jed-
nak pewien pan starający się zna-
leźć partnerkę na dalszą drogę ży-
cia wybrał wcale doświpny spo-
sób.

Na przydrożnym parkingu w oko-
licach Babinozycy umieszczył anons,
określający swe warunki, a także
wymagania stawiane przyszłej wy-
brance. Całość tekstu omatrzona
została dokładnym adresem „na-
ręczonego”. Zainteresowane „na-
nie informujemy, że jest to oferta „de-
wizowa”. A może tylko żart...?
(Maz)

Drzwi (dodatkowe) zamknięto...

NIEJEDNOKROTNIENIE już pisa-
liśmy o zamknięciu sklepu z dwóch
wejść do sklepowej „Zima” — obsłu-
ga tłumaczyła się, iż jest to spowo-
dowane przeciągami i nagminnym
przebieganiem się personelu. Czym
jednak tłumaczyło to w środku la-
ta, gdy na dworze duszno, a co
dopiero w pomieszczeniu? Tego nie
wiemy. Wiemy za to, iż delikat-
szy przy al. Wyzwolenia znow zam-
knęły drugie drzwi na cztery spusty.
(wys)

Komunikat WPKM

W ZWIĄZKU z zakończeniem
przebudowy ulic Kollataja i Asny
ka od 6 lipca br. autobusy linii
nr 51, 57 i 63 powracają na swoje
stare, normalne trasy. Jednocześnie
nie uruchomione zostanie zastęp-
stwo połączenie autobusowe (zamiast
tramwaju) w relacji ul. Kollataja
— Dworzec PKP Niebuszewo. Au-
tobus obsługujący w tym połącze-
niu kursować będzie w okresach
szczytów przewożących w dni
powszednie w godz. od 5 do 8.40
i od 13 do 18.10 (w soboty 12.30—
17.45) co 12 minut.

Coś dla melomanów

W DNIACH 8 lipca o godz. 15 i
9 lipca o godz. 12 w kawiarni
„Zamkowa” wystąpi z recitalm
baryton Ryszard Gruszczyński. Na
program złożą się pieśni i arte o-
perowe. (su)